

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 80.

Z KRAKOWA DNIA 7 PAZDZIERNIKA 1825 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 28 Września.

Wczoraj, dnia 27 b. m. stolica tutejsza obchodziła uroczyste Rocznicę honoracyi Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosyji Alexandra I. i Najjaśniejszej Cesarzowej Elżbiety Alexiowney, przez powstanie i nabożeństwo, odprawiane w Kościele Metropolitalnym S. Jana w obecności Władz królewych, oraz w Kaplicy Zamkowej. Wieczorem oświetlono miasto i gmachy publiczne.

Podług listu dnia 21 m. b. z Gdańska pisanego, ofiarują tam za najpiękniejszą pszenicę 1060 złotych polskich, za ordynaryjną 860 zł: pol: za łaszt. — Spekulantci spodziewają się, że ceny, które na pewnych zasadach tak szybko podnoszą się bardzo wysoko podnieść się jeszcze mogą.

Kościół S. Krzyża wystawił w dniu 26 Września, zaszczytney Publiczności dotkliwy widok obchodu pogrzebowego, trzeciego już w krótkim lat przeciągu Prezesa Senatu Królestwa Polskiego JW. Stanisława Hrabiego Potockiego.

Oprócz boleści znowy dla narodu straty, osobiste zasługi w oyczyźnie znakomitego Męża tego, w którym powszechność narodu wa hold winnego szacunku oddała, ściągnęły inną stolicę Publiczność dla okazania mu powszechnego żalu.

Obżątek dopełniony został z smutną, ale odpowiadającą wysokości stopnia Męża tego wspaniałością.

JW. Arcybiskup Prymas Królestwa, a osobisty zmarłego przyjaciel, na czele pierwszego i licznego Duchowieństwa, dokonał duchowney postęgi.

Senat w przytomnych na teraz w stolicy osobach i Władze Rządowe zebrana w Świątyni, okazały Prezesowi Senatowi, najlepsze mu Coby wiatelowi i wysokiego dostojenstwa Urzędownikowi cześć ostatnią. W miobem kazaniu JW. Biskup Płocki, obrócił na naukę i użytek duchowny, życie i zgon znakomitego i cnotliwego Męża, a przy zakończeniu nabożeństwa, JW. Julian Niemcewicz Sekretarz Senatu, towarzysząc w ciągu życia publicznego i przy aciel zmarłego, podniósł głos, którym tylu znakomitych obywatelów żegnał, oddając ostatni

hold zasługom i cnotom zmarłego, właściwą sobie serca wymową. Głos ten w całej osnowie w Gazecie naszej umieszczamy, iak następuje:

"Jakież nadzwyczajnym zdarzeniem, ieden z poślednich obywateli kraju tego, przy zwłokach pierwszych w oyczyźnie mężów, iuż tylekroć głos żałoby podnosił! Czyli to, że śmierć, zagładza wszystkie znikomego świata dostojności i w progach grobu znać ich nie chce, czyli też, że współczesnemu, przechodzącemu z mężami temi ciężkie oyczyzny naszej koleje, dzielącemu z nimi i prace i cierpienia, iako świadkowi życia ich i czynów, małe bliżskiemu iuż końca, małe smutnie pozostawionemu, los powinność mówienia o nich porucił?

"Jakkolwiek bałż, mówić będę pokrótce o Stanisławie Potockim, iak mówić przystoi o zasłużonych w oyczyźnie mężach, godnie i szczerze. Ci co srowi tylko dla drugich, i po śmierci nawet nie umieją darować, znajdą może, że m zbyt powiedział; ci których pokrewieństwo, ciągła przyjaźń i obcowanie, bliższe przysmiotów i zasług zmarłego znajomość, drogim go sercom ich uczyniły, znajdą może, że m mu nie dosyć oddał słuszości. Lec., kiedy iuż zimno tylko zwłoki przed nami, tego, na którym nie więcey iak ulomności ludzkie nie ciążą, któż ich nie pominie, któż nie znajdzie rozkoszy w zastanowieniu się nad przysmiotami, nad usługami długo przez Męża tego oddawanemi oyczyźnie?

"Urodził się Stanisław Potocki w roku 1757 z Eustachego Potockiego Jenerała artyleryi Litewskiej i Maryi Kąckiej, wnuczki sławnego za Króla Jana, Marcina

Kąckiego. Nie będę się rozwodził nad zasługami naddziadów. Któż o nich w dziejach nie czytał? Któż nie wie o Jakóbie Potockim Marszałku nadwornym, któremu Zygmunt I. porucił iedynego syna, by iak biegły wódz, ćwiczył młodego Paola, w sztuce wojenney? Komuż layne zwycięstwa Jana Wotewody Bracławskiego, na Wołoszczyźnie z Tatarami po zimney pólaoey, Jakóba Brata jego, który pierwszy wskoczywszy na mury twierdzy Zadolieprskiej, potężny grod ten, po stuletnem utraceniu oyczyźnie swoiey odzyskał? Mamże mówić o Rewerze twodzą Szwedów i Kąkocyh, o Jędrzeli dzielnym za Króla Jana Hetmanie, o Stanisławie, co w kwiecie młodości pierwszy pod Wiedniem, z chorągwią swoią uderzywszy na Turków, oswobodzenie Wiednia i Chrzęszcizaństwa życiem swoim okupił? Bez mężów Kościół i Senat wrodzie tym liczył? Potomek ich, dzieła przodków nie licząc za swoje, nie w świętych i wojennych, iak oni urodzony czasach, obywatelstwem gorliwością, radą i pracą starał się być ich godnym.

"Wychowany w Konwiktie XX. Piętrów, w pierwszey młodości wszedłszy w zawód publiczny, potrzykroć w kole Frycerskiem za Stanisława Augusta na walnych Sejmach postował. Już w tenczas, acz w młodym wieku, gorliwością i rzadką wymową znakomicie współziomkom swoim poznany. W okropnych burzach, uderzających ze wszęch stron na niewinną oyczyznę naszą, nie oszczędali go przesładowania i więzy. Zabłysła szczęśliwsza chwila; wnuki prawauk Królów naszych, cootliwy Fryderyk August, posiadł część utraconey iolski. Paol ten znawca iadomości

leasług: mianował go Prezesem Rady Stanu i Ministrów, wysyłał w zagranicznych Poselstwach, co więcej najważniejszą część administracji publicznej światła i doświadczeniu jego powierzył. Zawsze nie odstępny Królów swoich i kraju przyjaciel, podzielił z nim Stanisław Potocki srogię losu koleje. Łaskawie nam panujący Monarcha wróciwszy istność Polsce wyniósł go na stolicę Prezesa Senatu. W tylu ważnych dostojenstwach i urzędach, pytam tych co z nim pracdzielili, widzieliż w nim inne chęci jak chęć dobra publicznego? Zapomniacie kiedy na chwile, że ta ziemia, na której Bóg dał nam się urodzić, droższą mu być powinna nad wszystkie błache i przemijające światła tego korzyści!

“Powiedźcie, któż pojadął szczęśliwszy dar przywodzenia w zgromadzeniach publicznych, z jaką stodołą i cierpliwoscią słuchał zdań wszystkich, jak się prędko obymował, jak niekaszującym tonem, lecz głosem jedynie z wolności równymi ludźmi przywołanym, głosem przekonania i perswazyi spiesznie zdania doprowadzać umiał do zgody.

“Jeśli zaszczytnie jest przewodniczyć w radach mężem doświadczonym, nie młodszy zasługą sposobie młodzieź, któraby dziś pracujących godnie zastąpić mogła. Heż dla tak wielkiego celu, żożonych przez Stanisława Potockiego starań i trudów! Jak ścisłe postrzegat, jak usilnie na publicznych popisach zalecał młodzieży, że wszystkie enoty, co ludzi do bogobojnych i użytecznych obywateli sposobią; jak wpatwał w młode umysły młodość Boga, wierność Królowi, przywiązanie do oyczyzny, potrzebę nauki i oświaty, bez których narody trwać długo nie mogą; jak im zalecał ciera-

pliwość i wytrwałość w niesnaskach i przeciwnościach! — Ah! tkwią jeszcze wżewey ich pamięci te przed rokiem przyostatniem już pożegnaniu, gasnącym głosem, jak umierającego oycza, dane przestrogi. Nie dosyć na słowach; te gmachy, zkad o broty, ciał niebieskich uważanemi będą, te gmachy, gdzie wzory sztuk pięknych, dziś się już gromadzą, te ogrody pełne roślin zbawiennych, te xiggario, te zbiory płodów natury, sztuk pięknych, tak hojnymi dary zubożacone przez niego, wszystko to świadczyć będzie obywatelską troskliwego urzędnika gorliwość.

“Nie masz go, ubyt Mąż zasłużony zawsze prawey trzymający się drogi, przyjaciel wielu, nieprzyjaciel nikomu. Światły, uczony, czuły mąż i oyciec, stały przyjaciel, życie całe ciąglem pasmem cierpień i chorób nazwać się mogące, życie przedłużone staraniem tylko oaylepszej żony, na usługach publicznych i pracach literackich spędziwszy, opatrzony SS. Sakramentami, pełen żalu za grzechy, pełen pogardy dla marności świata, pełen ufości w dobroci litościwego Boga, oddał Bogu temu ostatnie swe technienie.

“Okropna chwilo ostatniego passowania się życia ze śmiercią, okropniejsza stokroć dla przytomnych jak dla tego, co goryczy i ciężkie zawody życia tego, za przybytek lepszej przyszłości zamienił. O! okropny mowie widoku! patrzeć na ten dreszcz śmiertelny, na twarz bladą śmiertelnym pokrytą cieniem tego, którego przed chwilą duch nieśmiertelny zażywał, słyszeć rozparz żony, dzieci, płacz krewnych, przyjaciel i sług nieutulonych; widzieć tego, którego przed chwilą, otaczały dostatek i błogostawieństwa, ciasną

trumną i wieczne cienie biorącego w dzieciństwie! Ostraszna chwila, czemuż w potoku znikom ch pomysłności naszych, więcej nie pamiętam na nią!

Przydzie dzień straszny, kiedy przeraźliwa trąba Anioła zniszczenia, koniec światom ogłosi, gdzie, w posiadach swoich wstrząsła się ziemia, rozstąpią się Nieba, zaćmi się słońce i gwiazdy padać będą; przyjdzie dzień, kiedy wśród powszechnego zwłotów zburzenia zagrzmi głos zaginionego Boga, z ciemnych grobów wywołując umarłych. Kogoż ciężka obeymie trwoga, w kim pocieszająca zabłyśnie nadzieja, kto wstrzyma wzrok surowy Sędzięgo? Oto Mąż prawy, który śmiał być, mógł powiedzieć: — "Potężny Boże! zesłany przez Ciebie na ten padolotaścu, uważałem go tylko, jako pobyt próby i wytrwania. Stałowałem zakon Twój święty, nie szukałem zaszczytów, jak w pomysłności oyczyny mojej; wśród i uciążliwość droższymi mi były, nad wszystkie skarby i dostojenstwa; miałem o Boże na oczach święte przykazania Twoje, oplinią światu i surowy Sąd potęności. Nikt nie zapłakał na popędliwość i niesprawiedliwe wyroki moje, urząd był dla mnie narzędziem służenia królowi, nie zaś rozkazującym i przewodzącym. A jeżeli nieoddzielne od natury ludzkiej ułomności skazyły tę nieśmiertelną duszę, niech je lzy gorzkiego żalu mego omyją.."

"Na takiego to Męża, wierzysz wszechmocny okiem łaskawem, przycymie go do wiekniey chwały swojej: na co abyśmy zasłużyli, życzę gorąco wam wszystkim i sobie.."

Z Petersburga d. 5 Września d. k.

W liczbie podniesionych do wyż-

szych stopniów, przez Najwyższy Ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu z dnia 25 Lipca, znajdują się: Magistrowie filozofii, należący podług ustaw do gley klasy rangi: Szkoły Powiatowej Kowieńskiej nauczyciel literatury, historii i prawa Stanisław Dobrowolski; Szkoły Powiatowej Mozyrskiej nauczyciel fizyki i matematyki Jerzy Archimowicz; w tejże szkole nauczyciel literatury, historii i prawa, oraz języka Rossyjskiego Wincenty Witakowski; szkoły Kowieńskiej nauczyciel fizyki, matematyki i języka Francuzkiego Józef Nielawicki; szkoły Powiatowej Sluckiej nauczyciel fizyki i matematyki Jan Machciewicz; dorozca szkoły Powiatowej Kroskiej Ignacy Dorwał i nauczyciel fizyki w Gimnazjum Grodzieńskim Jan Wolski, mianowani Assessorami Kollegialnemi, ze starszeństwem od dnia wystąpienia czasu ustawami przepisanego w rangach poprzedzających.

Z Paryża d. 19 Września.

Xże Charire pojechał do Kale dnia powitania w imieniu Monarchy naszego Króla Angielskiego. W Paryżu poczynione są wszelkie przygotowania na jego przyjęcie; lecz zdaje się, że dopiero na powrót Paryż odwiedzi.

Skonfiskowane tu zostało pismo: "Maxymy i myśli więźnia na wyspie S. Heleny.,"

Monitór zawiera raport Kontraadmirała Lutieu, który z eskadrą swoją z zachodnich Indji do Francji powrócił. W Guajara, przedporcu Karakas, tak byli Hiszpanie ścisłolonemi, iż zawrócić musieli z Bolivarem kapitulacją, na mocy której zawieszonemi zostali na Francuz-

kich okrętach do Porto-Cabello. Do tego portu przybyli w tej samej chwili Wicekrólowie Meksyku i Nowej Grenady, dla zawarcia nowego rozejmu. Bolivar oświadczył P. Laland, adiutantowi Admirala naszego, iż handel Francuzki znajdzie w Kolumbii zupełną opiekę.

Serce zmarłego Marszałka Kellerman pochowane zostało d. 3 b. m. pod obeliskiem na placu pod Valmy. Napis na obelisku przez samego Marszałka zostawiony, jest następujący: "Tu poległ waleczny ludzisko, którzy w d. 20 Września 1792 Francją uratowali. Żołnierz, który miał zaszczyt nimi dowodzić, Marszałek Kellerman, Xto Valmy, chciał, aby serce jego pomiędzy nimi spoczywało."

Książka Angolement odwiedziła bibliotekę Monsieur (stryja i teścia swowego) i pomiędzy innymi książkami najwięcej ją zastanowiły: Breviara Ludwika S. w rękopiśmie, listy Henryka 6go, Ludwika 14go, Małgorzaty Walezyi, i oryginalny testament Królowej Maryi de Medicis. Książki, które wysobitely oyciec (Ludwik 16ty) lubił czytywać, przeglądało z rozrzewaniem.

Podczas bewienia Xiężny Berry na kąpielach w Mont d'or odkryto przez kopania ułamki za Rzymian wystawionych słupców. Najważniejszym zaś odkryciem tam jest nowe źródło wody ciepłej, które nazwano źródłem Karoliny.

Wszystkie przybywające z Hiszpanii okręty odbywać muszą w naszych portach kwarantannę.

Kommisarze Rzpltej Kolumbii, którym kazano z Madrytu wyjechać, przybyli do Bazyli.

W Departamencie Wary nie upadła

od 4 miesięcy kroplą deszczu i nieurodzaj panowały upały.

W Cambrai w sali posiedzeń municipalności postawiono zostało popiersie Arcybiskupa Feelon'a.

Z Londynu d. 18 Września.

D. 15 b. m. o godzinie 7 w wieczór powrócił N. Król z swej podróży do Irlandyi do auteyszej stolicy. W niedzielę mieli u Króla postuchanie Lordowie W. Kanclerz, Liverpool i Londonderry. Wczoraj odbył tajną radę, na której parlament do nieograniczonego czasu odroczone został. Słychać, iż J. K. M. odpłynie d. 22 do Kale, i poty tam tylko zabawi, poki powrózów podróży nie wyładują. Kommissyją rządową na czas wey niebytuości miał wczoraj mianować. — Wydatki dla domu Królewskiego w Irlandyi wynosić codziennie miały około 1500 Fs.

Od kilku dni mamy przecież piękną pogodę, i cena pszenicy spadła wczoraj o 10 szylingów. Znaczne dowozy znajdują się z północnych hrabstw w drodze do Londynu; nie ma zatem wątpliwości, że cena pszenicy bardziej jeszcze spadnie i dowóz z zagranicy nie będzie dozwolony.

Lord Hood, iego żona, Pani Hamilton, Hr. Vassali, Kapitan Hesse, Doktor Lushington i P. Austyn, którzy odprowadzali zwłoki Królowej do Niemiec, powrócili do Anglii.

Paniacy Xie Saska-Meiningen odjechał zład w piątek do Dowru, dla przeżyczenia se do Francji.

W sobotę przybyła tu małżonka Chrystofa, byłego Króla Hayti.

Słychać, iż do rządu naszego nad-

biegi z Petersburga goniec z nader zaspo-
kajającemi wiadomościami.

Bryg Amazon przywiózł do Nowe-
gororku wiadomość o odkrytym spisku w
Rio - Janeiro. Gubernator tamtejszy chciał
ogłosić niepodległość Brazylii i Królewica
Następcę tronu już uwięził; ale został od
przyjaciół Królewskich pochwycony i do
Portugalii odesłany. Gdy okręt, który
go wiózł, do St. Salvator (w Bahia) nad-
szedł, żądali mieszkańcy, aby był na
ląd wyprowadzony i ścięty.

Podług listów z Rio - Janeiro pod d.
20 Lipca Lord Cochrane odwołał zam-
knięcie brzegów Peru i Jenerał San Mar-
tin wsiadł z wojskiem swoim na okręty.
Jeżeli to prawda, tedy stało się z powo-
du oświadczenia Angielskiego dowódcy w
wodach tamtejszych.

Z Bruxelli d. 21 Września.

Oczekujemy tu w tych dniach N. Kró-
la W. Brytanii.

Na utrzymaniu pokoju na wschodzie
polegają bardzo spekulanci Amsterdams-
cy.

Jenerałny kommissaryat wojskowy
przeniesiony rząd został do Hagi.

Z Lizbony d. 1 Września.

Ośmiu deputowanych od Brazyli-
skiej prowincyi Fernambuko zasiedli już
w Stanach. Ostatnie uchwały, że nie
2000, ale 1200 ludzi Portugalskiego woj-
ska wysłanych bydź ma do Brazylii, i
że stojący w Rio - Janeiro Portugalczycy
nie do kraju powrócić mają. Minister
spraw wewnętrznych zapytał się: czyli
Krol mianować może radcę stanu Mini-
strem? Stany oświadczyły, iż radca sta-
nu nie może żadnego innego urzędu od
J. A. Mei przyjąć. P. Borges Carneiro

proponował, aby kosztowny pałacysek
znieść w Portugalii. Tenże Carneiro, gdy
żądał niedawno, aby Stany w przypade-
ku niebezpieczeństw zewnętrznej i we-
wnętrznej wojny zmienić mogły artykuł
konstytucyi względem władzy wyko-
nawczej, odwołał się do pisma jedno-
go Neapolitańczyka, w którym ten twier-
dzi; że lotowi Neapolu zapobiedz można
było, gdyby podług życzenia ludu wy-
znaczoną została z nieograniczoną władzą
dyktatura. P. Bastos chciał widzieć w
administracyi rozdzielonych Ministrów od
Króla; bo gdy Krol jest nieetykalny, a
Ministrowie odpowiedzialni, nie mo-
gą zatem bydź połączeni: w takim przy-
padku będzie Krol ręką, a Ministrowie
narzędziem, a nie przeciwniejszego, iak
żeby narzędzie, nie ręką, było odpowie-
dzialnem.

(Prywatny list z Lizbony wyraża
Tu okazuje mi się rzecz konstytucyjna
wcale winnym sposobie, niżeli ją postrze-
głem wczynie ostatniej mojej podróży
przez Hiszpanią. Tu zachodzi zupełna
zgoda pomiędzy wszystkimi stanami;
niema politycznych sprzeczek po domach,
ani swarów po ulicach. Dwa razy zney-
dowałem się na posiedzeniu Stanów;
słyszałem dobrze i źle mówiących. Ga-
lerye krzyczą często, aby głosu ei i wy-
rażniey mowionq; pomnaża to wpraw-
dzie nieład, ale przy najwyższych spo-
rach nieprześląpiona jest przystojność
przez osobiste szkalowania, i t. d.)

Z Madrytu d. 7 Września.

Z powodu spisku w Saragossie na u-
tworzenie rzeczypospolitey panuje tu
wielkie poruszenie i niespokojność. Roz-
głoszono, że Jenerał Riego, który ma
za doradców dwóch kraccurkich wojsko-

wych, udał się na granicę Francuską i ogłosić chciał rzeszpospolitą Hiszpańską. Zebrał się zaraz klubiści Fontana i ządali, aby Król niezwłocznie do Madrytu powrócił, aby poseł Francuski, wezwany był do wyjazdu z kraju, aby nadzwyczajne Stany natychmiast się zebrały i aby kilkanaście podejrzanych osób od boku Króla oddalonych zostało. Wieczorem udał się lud do palacu Stanów, któremu nieustająca deputacya oświadczyła, że pisła do Króla i doniosła mu o krytycznym stanie stolicy.

Onegdaj było także poruszenie. Lud chciał wiedzieć odpowiedź Króla i musiło mu oznaymiec, że jeszcze nie nadeszła. Wszyscy Ministrowie złożyli swoje urzędy. We wszystkich tych intrygach nie widać jak tylko zamach niechętnych, dla pogrążenia nas w okropoey wojnie domowey. Naypierwszą ich rzeczą było oddalić Morilla, którego lękano się tegości. Złote i intryga południowych Amerykanów, dla rozdwojenia jmapierzystego kraju, naywięcey dokazują.

O godzinie 9 w wieczór nadeszła odpowiedź od Króla. Monarcha ubolewa, iż stan jego zdrowia nie dozwala mu uczynić zaraz zadosyć życzeniom mięszkańców, udania się do stolicy. — O godzinie 10 w wieczór nadbiegł znowu goniec z Saragossy. Riego znieważył officera, który mu przywiózł rozkaz, aby udał się do Lerida, i dał się słyszeć, iż z oddziałem woyska, który ma przy sobie, potrafi opanować Saragossę. To sprawiło wielkie w tem mieście wrazenie. Niema wątpliwości, że Riego chciał się wywieść na dyktatora. Gdy atoli odstąpił go jego stronnicy, został pochwyco-

ny i w więzi do osadzony.

— Data 8. —

Co wieczór chodzą tu liczne patrole.

Gdy Jenerał Mina dowiedział się o zdarzeniach w Saragossie, rzekł: "Oto są znowu skutki rad niektórych Francuzów, którzy swoim postępowaniem wszystko psują." — Nayzaufaszszem doradcą Riego był Francuz Montalot, który dla politycznych sweich marzeń i niespokojności z Francyi uciekać musiał, przybył do Madrytu w celu republikanizowania zamtąd Francyi; lecz już jest uwięziony.

Twierdzenie dziennika Universal, że Riego wszedł do spisku w celu uwłomienis o nim rząd, mało znajduie wiary. — W Saragossie panuje spokojność.

Z Kopenhagi d. 22 Września.

Wiadomość o podnoszeniu się ceny zboża w Anglii sprawiła tu ruch pomiędzy handlującemi zbożem; ale lękaia się niektórzy, aby znowu nie spadła.

Podług naynowszych doniesień, nasz Ziomek professor Rask w naukowey swey podróży przybył w Lutym do stolicy Scindia, z kąd udał się do Serampore i Kalkuty.

Z Sztokolmu d. 18 Września.

Król oczekiwany tu jest z Królewicem Następcą tronu pojutrze na powrót. — Dwór nasz zardział także żalobę po Królowey Angielskiej.

Szwecyia poniosła dotkliwą stratę przez zeyście dnia wcznrayszego rano z tego świata Jenerała porucznika i Naczelnika artyleryi Szwedzkiej, Barona Karola Cardell.

W północnych prowincyjach naszego kraju bardzo mizerne są tego lata urodzaje; prawie wszystkie wiosienne zasie-

wy wymarzyły. — Morze pod Torneą tak dalece d. 7 Lipca było lodem okryte, iż żaden okręt nie mógł po nim płynąć.

D. 7 Października nastąpi z wielkimi uroczystościami odsłonięcie posągu Karola 1330.

Z Frankforta d. 19 Września.

Pisma tutejsze zawierają co następuje:

„Gazeta Moguncka ogłosiła manifest Turecki, w którym neganiade są gwałty na niewinnych Grekach popełniane, z następującemi stósownemi uwagami: „O tem wszystkiem wiedział łagodny Sultan od dwóch miesięcy; bo mordercy działali się w jego oczach pod dobroczynnym cieniem jego wysokiej Partji, i nie tylko milczał, ale sam dał wysoki przykład, kazawszy bez sądu i przekonania o winie Patriarchę, którego wprzód był do przytłumienia buntu, z nayspoważniejszymi Kapłanami sromotną śmiercią stracić. Takie to były potrzebne sposoby, takie miłosierdzie i litość, które teraz tak podstępnie wyrzeka. Lecz w Europie znane są wschodnie w biegi i fałszywość, których dzieła Tureckie nie jeden przykład wystawiają. Oszukać one tylko mogą ludzi, którzy chcą być oszukanemi, ponieważ pociąga ich tajna skłonność do Sultanizmu, pod którego skrzydłami szukają względów i złote pióra z nich wyrwać się spodziewają.”

Na podróż N. Króla Angielskiego na deysę tu już miała z Londynu assygnacyja na 70,000 funtów szterlingów.

Na terażniejszy iarmark, który nie odpowiedział oczekiwaniem nadzieiom, przybył jeden Turek, który ścierał na siebie oczy. Dla zastonienia go przeciw mogący nastąpić zniewadze, nakłoniła

go policyja do zawdania Europejskich sukien.

Hessen-Homburski Dwor zaciąga tu pożyczkę 4,000 Zr. pod korzystoemi warunkami.

Z Włoch d. 12 Września.

Król Neapolitański wyrokiem swoim z d. 30 Sierpnia ustanowił 4 wojskowe sądy w różnych prowincyach. Każdy należący do uzbroionego zgromadzenia z 3 ludzi złożonego ma b dż, równie jak dostarczający broni śmiercią karany. Kto zabije hereta takowego zgromadzenia odbierze nagrody 100, a kto go żywym dostawi 200 dukatów. — Starszy syn X. ię Giardinelli i Xie Galaxibeta w Sycylii wygnanemi z kraju zostali.

Skazanemu w Turynie zaocznie na śmierć i konfiskatę majątku Xciu della Cisterna zarzucają, iż prowadził za granicę zdradzieczą korespondencyją i spiskowym Turynie rady dawał.

Grecy żalą się na pomoc, która dawana jest Turkom z wyspy Zante. Wiedziano tam ładowane publicznie na okręt 350 baryłek prochu i inne potrzeby dla Tureckiej floty w Prevesa. Galera pływa regularnie z Zante do Patras, dostarczając zamkniętym w tamtejszej cyradelli Turkom żywność, bez czego jużby się dawno byli Grekom poddał. Niedawno Angielska eskadra weszła do zatoki Lepanto, gdzie Grecka eskadra zamykała 5 Tureckich okrętów. Za zbliżeniem się Anglików utrapili Grecy, aby uniknąć wszelkiej kłopoty, z którym bądź z Europejskich Mocarstw. Turcy korzystając z tego otworu, wyszli z zatoki i popłynęli razem z Anglikami do Zante.

DODATEK

DO N^{RO} 80.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 7 PAZDZIERNIKA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ. 3

Z Wiednia d. 26 Września.

Podług nadeszłego od Austriackiego Wodza w Neapolu do dowodzącego w Zara C. K. Jenerala doniesienia pod C. 19 Lipca C. K. fregata Lipsk opuściła dnia tego port Neapolitański, dla złączenia się z dwiema brygam: Montecuculi i Huzar, i galerą Aetusa i idąca się do wód Lewantu, dla zastąpienia tam aż do przybycia z Wenecyi fregaty Heba narodowych okrętów. Pułkownik Armeni mianowany dowodcą tej eskadry, odebrał najwyraźniejszą rozkaz zachowania najcisleyszej i najzupełniejszej neutralności względem wojnę prowadzących stron i zatrzymywania okrętów, któreby kupieckie Austriackie napastowały.

Dostrzegacz Austriacki zawiera co następuje:

Najnowsze doniesienia z Multan dochodzą do 11 Września. Potwierdziła one odejście z tamtąd wojsk Tureckich; dotychczasowy Książę Berylski Seraskiera Jusuf Baszy czynił także przygotowania do wyjazdu. Wzwyż Salih Basza pozostał tam z najobszerniejszym pomocnictwem Floty z około 800 Turków. D. 7

ogłosił on w Jassach ferman W. Sultana, którym wszystkim krajowym mieszkańcom, którzy do spokojności powrocili, zapewnione jest zupełne przebaczenie i opieka nad nimi polecona rzeczonemu dowodcy przy zachowaniu w wojsku swoim na cisleyszej karności. — W administracyi krajowej panuje ciągle jeszcze wielki niedład i trudno, aby mu przed powrotem pierwszey klasy Bojarów zaradzono. — Rozproszone kupy powstańców cofnęły się wszystkie z płaszczyzn i klasztorów, które jeszcze zajmowały, do nadgranicznych gór, gdzie zamknięte są małe korpusy wojska Turckiego.

Z Berlina d. 29 Września.

J. Królewicowski M. Xze Wilhelm (syn J. K. Mei) pojechał do Szczecina.

Angielski Goniec gabietowy Aves przebiegłszy z Petersburga do Londynu.

Od brzegów Menu d. 22 Września.

Biskupstwa Bawarskiego osadzone już są, stosownie do zawartego z Stolicą S. konkordatu, powiększoney części starymi Kanonikami.

W Frankforcie żyje jeszcze potomek

dawney Greckiey Cesarzkiej rodziny Zeno, Putkownik Zenowicz, którego brat jest Marszałkiem w Gubernii Mińskiej. Rodzina Zeno używa jeszcze herbu, którego ley przodkowie jako panujący w Serwii nim przez Turków wypędzonymi zostali, używali.

Do Frankfortu przybył niedawno statek z osobliwościami natury z Brazylji dla Dworu Austryackiego. Znajdują się na nim chłopiec i dwie dziewczyny z szczepu ludożerców, i żywy 8 stóp długi krokodyl.

D. 19 b. m. umarła Landgrafowa Karolina Hessen - Hombrg w 76 roku życia. W roku zeszyłym poprzedał ją do grobu iey małżonek, a różnemi czasy 4 zley 14 dzieci.

Podług listów z Moguncyi środkowa ślodka kommissyja zostanie w krotce dla oszczędzenia kosztów rozwiązana.

Stosownie do wyrachowania Kroniki narodowey Niemcey Xiążęta, którzy dawnicy do ligi Reńskiej należeli, a teraz są członkami związku Niemieckiego, utrzymywać muszą o 18,819 żołnierzy więcej podczas pokoju, niżeli za ligi Reńskiej podczas wojny.

Stacy Ładczuskie zgromadzą się znou w Grudniu.

W kantonie Gryzońskim odbywała po Kościołach modły za ucśnionych Chrześcian w Turcyi.

Z Szweryna Kapitan Rhein, doświadczony officer artyleryi, udał się do Grecyi.

Od granic Turckich d. 6 Września.

List od granic Multańskich wyraża: Między Chocimem i Ismailowem stoją na leżach 4 dywizyje Rosyjskiej piechoty i 6 pułków kozaków; ostatni trzymają strażę wzdłuż Prutu. Wojska te wyglądają tak pięknie, tak gładko, jak gdyby dopiero z

parady w Petersburgu powróciły, i palają chęcią zemścić się za męczeństwa i zlewagi współchrześcian. Patrząc wprzód na Rosyjanów, a potem na Turków tem przeciwniey ostatni się wyidać. Niezem bowiem nie są więcej jak gwałtem zebraną milicyją. Złe ubrojeni, źle ubraoi, bez karnoici i porządku, cała ich zatrudnieniem jest rabuszek; kilka set, którzy niechcąc iesteni czekać, ale przędząsy łupy swoje do domów zanieść, kazal Jusuf Basza pochwytać, grabież na starb zabrać, a rabusioy jako zbiegów potopić.

Przed pałacem Rosyjskiego poselstwa w Stambule stoi zawsze jeszcze honorowa straż, chociaż Baron Strogonów herb odjąć rozkazał.

W Salonice było jeszcze niedawno Arcybiskupa i dwóch Greckich kupców i głowy ich na szyderstwo pospólitwa Turckiego wystawiono. Jednego z kupców obwiniano, iż chciał się wynieść na Kbia Salonki i kazal sobie Xiążęcoemu żołnierzowi, jeden z Greków, który przeszedł do Islamizmu miał go wydać.

Grekom w Stambule oddano na służbę Bożą kilka Ormiańskich kościołków. Nieprawnie, bo bez zezwolenia S. Synodu, którego wszystkie członki były wywołane, mianowany przez W. Sułtana nowy Patriarcha, którego Grecy za głowę Kościoła nieuznali, wydalił t pas czelny podobny do kławy, którą tego poprzednik Gregorz przed węgarską Amercją wydać musiał. Grecy w Odesie twierdzą nawet, że nowy Patriarcha jest przebrany żyd, co zdać się bydyt niedobieżnictwem.

Z Brazylii d. 24 Września.

Autentyczne listy przyniosły nam dziś niestety smutną wiadomość, że sze-

zawany jako uczoney Mąż, Professor
Schweigger w Krolewcu, który przeszło
od roku, odbywał naukową podróż na
Wschodzie, w okolicy Palermo od swojego
surmaza zabity został.

Muzycznej Sztuki Kazimierza Nowa-
kiewicza pod tytułem: POMNIK-TADEU-
SZA KOSCIUSZKI, ofiarowany J. O. Xię-
żnie Zaiączkowej, tak na całą Orkiestrę,
iako i Forte - Piano dostać można w Re-
dakcyi Gazety Krakowskiej.

DONIESIENIA.

Dnia 9 b. m. 1 r. o godzinie 10ej ranej w kancelaryi podpisanego Komornika to
jest w domu przy ulicy Grodzkiej pod L. 19 odbędzie się sprzedaż przez publiczną
licytacyą różnych sukien męzkich iako to: fraków, surdutów, kamizelek, i t. p. tu-
dzież dwóch pierseionków złotych z rautami, które można wprzód widzieć w kancela-
ryi tutejszey; którzy sobie życzą takowe zalicytować zechcą się na oznaczony czas i
misyce z gotowem zysć pieniądźmi. — W Krakowie d. 6 Października 1821 r.

Tomasz Jarzyński, Kom. Sąd.

W dniu 6 Października r. b. 1821 o godzinie 3iej po południu w Krakowie na
Kazimierzu w Domu pod L. 61 odbędzie się w drodze Exekucyi Sądowej licytacyia na
wydzierżawienie dwóch roczne, to jest: od dnia 15go Października 1821 do tegoż dnia i
następującego 1823 r. Mieszkanie w Domu pod L. 61 w Krakowie na Kazimierzu sytuowane-
go. Wzrostki do wydzierżawienia tegoż przed rozpoczęciem się licytacyi publikowanemi
będą. Chcący licytować raczą się w wadium złp. 30 bydź zaopatrzonemi. — W Kra-
kowie d. 3go Października 1821.

Henr: Salomński, Kom: Sąd.

Podpisany nadawszy Plenipotencyją w roku 1815 W. Teofilowi Hennigowi iako
Kommissarzowi w Dobrach mych dziedzicznych, iako to: Morsko, Sierosławice,
Witów, w Królestwie Polskim, Brzezim w Galicyi, Alexandrowice w Rzeczypospo-
litej Krakowskiej łączących, szczególną władzę do zaciągnięcia długów w imieniu pod-
pisanego, takową więc udzieloną władzę temuż Hennigowi odeymnie, iż wszelkie
czynności od dnia dzisiejszego za podpisanego uczynione za żadce i nieważne uza-
wać będą, o tem przez Gazety i Dzienniki właściwe oświadczając, Publiczność się
z wiadomą. — W Krakowie d. 29 Września 1821 r.

Wilhelm Hr. Żeliński.

Licytacyia Fantów w kómorach Banku Pobożnego zastawnych, co do klejnoto-
wych od dwóch lat, sukiennych roku jednego do 31 Lipca r. b. rachując niewykupio-
nych, zacznie się w kamienicy Brackiej na Siemney ulicy pod L. 53 dnia 5go Listo-
pada r. b. od godziny 9ej z rana aż do pierwszej. Osoby chcące wykupić swe fan-
ty, aby niebyły sprzedane na licytacyi, mają się przed tym terminem udać do Banku
Pobożnego. — Dan na Sessyi Brackiej d. 7go Września 1821.

*Fiekarski, S. Bractwa,
Bugayski, Sekretarz.*

Plisarz Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa iiego Okręgu podaje do publiczney
wiadomości, iż P. Jacek Kawecki Komornik przy Sądach tutejszych uskutecznił d. 13
Majca 1821 r. zajęcie kamienicy w Krakowie Okręgu I. Gminie III. przy ulicy Sze-
wskiej pod L. 345 między domami sąsiedzkimi Józefa Celmana i Justyny Strychaj-
skiej należącego, małoletnich po niegdy Ignacym i Józefie Colmanitech małżonkach po-
zostających Ekscessorów iako to: Julianuy Apolonii i Józefy Rozmanitów własnego,
którego narcomkami są: Jan Patyński, Szymon Goleniewicz, Józef Feistmantel, Józef
Noga, P. Rzewu.c., Klemens Wyrobnik, Paweł Grzegorzewski, Apolonii Ziemo-
kowska, Antoni Haberski, a to na satysfakcyi Summy kapitałney 8000 Złp. z pro-
wizyją po 5 od 100 od dnia 26 Czerwca 1811 r. rachować się winną i kosztów pra-
wnych w kwocie 90 Złp. przysądzonych, należący się z mocy Wyroku Trybunału I.
Inst. w dniu 17 Kwietnia 1819 r. z mocą Exekucyi bez kaucyi na Janie Drachnym
iako małoletnich Rozmanitów Opiekunie O. W. M. Krakowa, w Krakowie przy uli-

oy Mikolajskiej pod L. 637 zamieszkałym przywiezionego na rzecz i osobę W. Maryaony z Jabrzykowiakich Tomaczkowej, Wacława Tomaczka wysłużonego Profesora małżonki w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 31 zamieszkałego wydanego, Protokół zajęcia teżże kamienicy P. Mateuszowi Konecznemu Wójtowi Gminy III. i Aloyzemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu I. W. M. Krakowa i jego Okręgu dnia 14 Marca 1821 r. prawnie wroczonym, tenże Vol. III. Księgi i zajęcia Aktów hipotecznych W. M. Krakowa i jego Okręgu d. 30 Czerwca 1821 r. na karcie 204 Nr. 35, a w Kancellaryi Pisarza Trybunatu I. Inst. w Księdze II. zajęciów nieruchomości od stronnicy 676 do 679 p d L. 80 d. 12 Lipca 1821 r. w piszonym został. Sprzedarz tej kamienicy popierać będzie W. Feliks Słowinski P. O. D. Pałtron przy Sądach tutejszych w Krakowie przy ulicy Szerokiej pod L. 78 zamieszkały. — Po odbytych już publikacyiach wyznaczonym został termin do licytacji przedstawowczy na dzień 9 Listopada r. b. 1821. Cena szacunkowa na pierwsze wywołanie w Summie 7000 Złt. położoną jest. Zbiór Obiaśnień i Warunki licytacji złożone są w Kancellaryi Pisarza Trybunatu. — W Krakowie d. 4 Października 1821.

Kulczkowski, Pisarz.

Pisarz Trybunatu I. Instancyi W. M. Krakowa i jego Okręgu, podaje w myśl Art: 682 K. P. S. do publiczności wiadomości, iż połowa Domu w Kazimierzu Żydowskim między ulicami nazwanemi Placem zgłm i Ciasną pod L. 107 w Gminie X. W. M. Krakowa przy Krakowie leżącą, Star: Leibla i Seliga Hönigów braci tamże zamieszkałych własna, na żądanie Ur. Józefa Kwasek Protokółisty Tryb. I. Inst: W. M. Krakowa Cessyonaryusza Summy sprzez cedenta W. Krystofa Gieramońskiego uczynionej, w Krakowie przy ulicy Kanowney pod L. 127 zamieszkałego, od którego Ur. Wincenty Szpor Adwokat w Krakowie pod L. 255, teraz zamieszkały w Sądach stawać będzie, przez publiczną licytacyją sprzedaną zostanie, a to z mocy Wyroku bylecy Policyi poprawczy Obwodu Krakowskiego tyczące Leibla i Seliga Hönigów braci na zapłacenie Summy 560 Złt. pod dniem 18 Lipca 1815 r. zapadłego, z uczestnictwa kradzieży sreber wynikłych, na rzecz W. Krzystofa Gieramońskiego, stawiącego, który prawo swoje do osoby Ur. Józefa Kwaska, Aktem Urzędowym przed W. Rogalskim Notaryuszem pod dniem 15 Marca 1820 w Krakowie znanym, przeniósł, które, to jest: Wyrok i Cessya prawnie Dłużnikom wroczone zostały, na zaspokojenie wyżej wspomnianej Summy Złt. 560 w srebrney monecie wraz z procentem po pięć od sta od dnia 24 Lutego 1821 lato daty wroczonego wezwania zaległym, tudzież kosztami prawnymi. — Zajęcie połowy Domu tego u kulczkowskim zostało przez Ur. Henryka Salomońskiego Komornika w dniu 11 Maja 1821 r. Kopie Protokółu zajęcia, stósownie do przepisu prawa. — P. Stanisławowi Poradewskiemu Woźnemu ustanowionemu Dozorcy. — Ur. Miętaszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju W. M. Kr. Okr. II. — P. Maczeńskiemu Wójtowi Gminy X. W. M. Kr. — P. Szymonowi Adamkowi Kaszawerowi przy Kassie Główney W. M. Krakowa i Dłużnikom Seligowi i Leiblowi Hönigom w Krakowie zamieszkałym przez Woźnego Jgnacego Życkiego przed zarejestrowaniem wroczonemi zostały.

Tenże Protokół zajęcia w Księdze Hipotecznej W. M. Kr. i J. Okr. Vol: III. Księgi zajęciów na karcie 160 Nr. 26 data 19 Maja 1821 r. zaś w Kancellaryi Pisarza Trybunatu w Księdze II. zajęciów nieruchomości od stronnicy 648 do 651 pod L. 73 dnia 1 Czerwca r. b. wpisany został.

W Domie połowy tej mieszkałą Leibel i Selig Hönigowie bracia właściciele, tudzież Star. Bryndza, iako Komorą siedzący bezpłatnie.

Pierwsza publikacyja warunków sprzedarzy w dniu 24 Lipca 1821 r. na Audyencyi Wys: Tryb. I. Inst: W. M. Krakowa, tudzież druga i trzecia według Art: 702 K. P. S. nastąpiły; w dalszem postępowaniu licytacyja przedstawowcza w dniu 22 Wierzenia odbyła się, gdzie za Summę 780 Złt. Nieruchomość ta popierającemu licytacyją, przygotowawczo przysadzono, następnie zaś termin do licytacji stanowczy na dzień 6 Listopada 1821 sądownie oznaczonym został, w którym mający chęć kupienia zgłosić się mają. — W Krakowie d. 5 Października 1821 r.

Kulczkowski, Pisarz.